Adams

218

Ex Libris Nicolai

1776

M O W A

JASNIE WIELMOZNEGO JMCI PANA
JERZEGO HRABI
SOŁŁOHUBA
EYSZYSKIEGO Y JEZIERZYSKIEGO STAROSTY
POSŁA Z WOIEWODZTWA MINSKIEGO
NA SEYMIE
DNIA 4. OCTOBRIS 1776.

M I A N A

NAYJASNIEYSZY KROLU PANIE MOY MIŁOSCIWY
Y PRZESWIETNE SKONFEDEROWANE STANY.

NIeumiałem nigdy prożnym głoſem obarczać czaſu Nam do Rad powſzechnych dozwolonego; y dopiero zabrany, nie innym ieſt Celem tylko dopełnienia Inſtrukcyi Woiewodztwa Mego z nayrozſądnieyſzych pobudek zebraney.

Tłomaczyć niepowinienem obſzernie, bo każdy zna, widzi, y czuie iak przykrym Loſem, iak dawnym, y iak w ſrogości ſwoiey nieſtępionym ulega Dom Xiążąt Jchściow Radziwiłłow w Oſobach Xcia Jmści Woiewody Wileńſkiego y Brata Jego.

Rok 1764. Zaczął te ſmutne dzieło, dalſze dokończały; Słowem Dom wielki przywiedziono nad przepaść y pogrążenie.

Jakaż Wina! czy ta? że rowność kochał y ſwoim maiątkiem dzielił ſię z Obywatelami, czy ta? ktorą w poſtempkach Jego każdy czy ta, iż czyſtą miłością pała ku Oyczyznie; czy ta? na oſtatek iż Godnością y Urzędem był

wynie-

wyniesiony nad drugich kalkulować wolno, spodziewam się, iż do naydzienia omyłek żaden wzrot wygodnie służyć nie będzie.

Mowiły Dekreta niestanne Konfederacyi, tytułem oczywistych obleczone, a ktoż ie dyktował, ieżeli nie nienawiść, szepcą y teraz *Sancita* wyiednane, iżaliż iest za nim sprawiedliwość.

BOG dałby te czasy przepadły, ktore zemstę płodziły, a na łaknieniu cudzego kończyły się, y ktore wszystkiemu złemu dały pochop nieuchronny.

Zruynowany iest Obywatel, zruynowana iest Oyczyzna, wszystko do zniszczenia y upadku nachylono, y tęc to są Owoce przeszłych Konfederacyi.

Znam Ja Nayiaśnieyszy PANIE, iż to co dręczyło Oyczyznę, y Obywatelow w większey mierze dotykało Serce W. K. Mci. zawsze nayokazalszey litości pełne; chciałeś ratować, ale iak że można było, gdy rozterki, nienawiść zazdrość między Obywatelami Zagniezdzone, nie ufność ku dobremu Monarsze podniesiona, ścierały wszelkie sposoby do tego przygotowane.

Stanołes dopiero na Czole Konfederacyi Nayiaśnieyszy PANIE, nie innym umysłem, tylko końcem dobra powszechnego y uczynienia skrzywdzonym sprawiedliwości. Ktoż Jey więcey pragnie, iak Xiąże Jmść Woiewoda Wileński. Ktoż więcey wartym, iak On, y Brat Jego, oto mowią za nimi wszelkiego rodzaiu prześladowania, mowi dawność czasu, mowią zasługi znakomite Domu, mowią wszystkich Woiewodztw, Ziem, y Powiatow Instrukcye, mowi na ostatek ogolne zgodzenie się Prowincyi Litewskiey, na Sessyi swoiey ręką Prezyduiącego Xcia Jmści Biskupa Wileńskiego podpisane y upoważnione: Jakże odmowić co iest treścią Konfederacyi teraznieyszey, y Istotą czynności.

Zanoszę naygorętsze Prozby do Tronu W. K. Mści P. M. M. y Skonfederowanych Stanow iako Obywatel idąc za przekonaniem moim, Jako Poseł, za Instrukcyą, Jako Krewny za Powinnym sobie. Niech iuż Nayiaśnieyszy PANIE bez odwłoki zostaie stwierdzony Proiekt Kommissyi do Polskiey y Litwy, niechay przez ten sposob wychodzi z Zamitręźenia sprawiedliwość y niech oddaie *Unicuiq; quod suum est*, y na tym prozby moie kończę.

Kolossy choc naytrwartsze Czas niszczy
z Serc Kolossu w Potomkach= dalekich
nie obalą wieki-
Pamięcy y wdzięczności dla naszego Krola
Ktorego Uszczęśliwiać Narod była wola,

1790.

Jan. Sedani. Kupiec. Wina. Wengerskiego. Dieb. Wn

25.000 —